



JESTEŚMY

Godów • Gołkowice • Krostoszowice • Łaziska • Podbucze • Skrbeńsko • Skrzyszów

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

GRUDZIEŃ 2021 | NR 192



Pokój na ziemi ludziom,
a w niebie cisza gwiazd,
grają anieli,
świat się chlebem dzieli.
Świat ma dziś świąteczny blask...
Pięknych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia!

Wesołych Świąt

życzą
Rada i Wójt Gminy Godów
oraz
Redakcja „Jesteśmy”



DZIEŃ GŁOŚNEGO CZYTANIA

więcej na str. 10

Fot. P. Malura, SP Skrzyszów



**25-LECIE GMINNEJ ORKIESTRY
DĘTEJ Z GOŁKOWIC**

więcej na str. 12

Fot. GCKST w Godowie



**KROSTOSZOWICKIE
KILOMETRY NIEPODLEGŁOŚCI**

więcej na str. 7

Fot. nowiny.pl

W NUMERZE:

PIYKNIE GODALI W GOŁKOWICACH
AKCJE EKOLOGICZNE W SP SKRZYSZÓW
STAN WOJENNY OCZAMI NASZYCH BLISKICH
WERNISAŻ PRAC 3D MAI MACIEJKO
NA ZAMECZKU W PETROVICACH
MŁODZI ZWYCZAJNIE NIEZWYCZAJNI



NESTORZY NASZEJ GMINY



BRONISŁAWA SZCZOTOK

Słoneczny listopad przyniósł ze sobą szczególne wydarzenie – mieszkanka Godowa Pani Bronisława Szczotok świętowała 95. urodziny.

Tak wspaniały jubileusz urodzin symbolizuje cały wiek wypełniony codziennymi radościami i troskami, a także pracą i poświęceniem dla dobra bliskich.

Wójt Gminy przekazał Jubilatce życzenia zdrowia i długowieczności wraz z upominkiem i kwiatami, podkreślając tym samym wyjątkowość jubileuszu.

Nasza wyjątkowa Jubilatka ma od dawna swój przepis na długowieczność - to życzliwość dla innych i pogoda ducha. Otoczona jest troskliwą opieką ze strony bliskich osób. Ciepła, rodzinna atmosfera z pewnością jest jednym z najlepszych przepisów na dobre samopoczucie.

Jest nam niezmiernie miło, że możemy wspólnie cieszyć się z osiągnięcia przez mieszkankę naszej gminy tak wspaniałego wieku. Szanownej Jubilatce życzymy dużo zdrowia i wewnętrznej siły, która pozwoli jej przyjmować każdy kolejny dzień życia z optymizmem.

*Agnieszka Pustelnik
Kierownik USC w Godowie*

PRZYCHODNIA OVIKOR MEDICAL CLINIC OF SILESIA

ov!kor
MEDICAL CLINIC OF SILESIA

PORADNIA PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

PORADNIA LECZENIA BÓLU PRZEWLEKŁEGO

OPIEKA PALIATYWNA W DOMU PACJENTA ORAZ W PRZYCHODNI

PORADNIA MEDYCyny PODRÓŻY

PUNKT SZCZEPIEŃ: PODRÓŻNICZE I KRAJOWE

PORADNIA MEDYCyny PRACY: BADANIA PROFILAKTYCZNE (WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE), KSIĄŻECZKI ZDROWIA, BADANIA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ I INNE

Przyjmujemy
w Radlinie ul. W. Orkana 8
i w Skrzyszowie ul. Zielona 25 A.

Rejestracja wyłącznie telefoniczna:

9:00–16:00 (pn – pt)
+48 509 781 752

Szczegółowe informacje: www.ovikor.pl oraz www.medycyna-pozdrozy.pl.
Możliwość płatności kartą lub gotówką.

dr n. med. Kordian Waroński serdecznie zaprasza!



Jak co roku 6 grudnia Święty Mikołaj w towarzystwie Snieżynki i wspaniałych reniferów odwiedził grzeczne dzieci

OD NOWEGO ROKU 2022 BĘDĄ ZMIANY W SYSTEMIE ODBIORU BIOODPADÓW

Urząd Gminy Godów informuje, że zgodnie ze zmianami wprowadzonymi do uchwał regulujących system gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Godów wprowadza się z dniem 01.01.2022r. odbiór bioodpadów na poniższych zasadach:

- Bioodpady będą odbierane sprzed posesji wyłącznie w pojemnikach na odpady o pojemności minimalnej 110 l, (nie będą odbierane worki w kolorze brązowym z bioodpadami).
- Gmina nie będzie dostarczała z dniem 01.01.2022 r. worków do segregacji bioodpadów – worki brązowe (pozostałe worki do zbiórki odpadów selektywnych jak papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne będą dostarczane tak jak dotychczas).
- Mieszkaniec sam zaopatruje swoją posesję w kubły do odbioru bioodpadów o wymaganej pojemności minimalnej 110 l.
- Bioodpady odbierane sprzed posesji nie będą limitowane.

Ponadto przypomina się, że właścicielom nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi przysługuje częściowe zwolnienie z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku, gdy kompostują bioodpady w przydomowych kompostownikach.

Za kompostowanie bioodpadów uznaje się deponowanie tych odpadów w kompostownikach z zachowaniem warunku, że na każdą osobę zamieszkałą daną nieruchomością będzie przypadać co najmniej 0,5 m³ pojemności kompostownika. Nie ustala się innych wymagań co do materiałów, z jakich wykonany będzie kompostownik.

Ponadto właściciel posesji, na której są kompostowane bioodpady, będzie zwolniony z posiadania pojemników przeznaczonych do zbierania bioodpadów i z tej posesji nie będą odbierane bioodpady przez firmę komunalną.

*Referat Inwestycji, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Komunalnej*



JEST ZIMA, JEST KULIG

Przejażdżki zaprzęgiem konnym.



Zapraszamy do rezerwacji terminów!

Więcej szczegółów pod nr tel. 791 555 359

PODAJ DOBRO DALEJ – DZIAŁALNOŚĆ SZKOLNEGO KOŁA WOLONTARIATU W SKRZYSZOWIE

Szkolne Koło Wolontariatu w Skrzyszowie od wielu lat działa aktywnie na terenie naszej gminy. W tym roku wolontariusze zaplanowali i już częściowo zorganizowali szereg akcji.

Pierwszą, w roku szkolnym 2021/2022, była akcja „KREDKOBRAŃIE. POMÓŻ MŁODYM NA KRESACH”. Jej celem była zbiórka materiałów plastycznych i przyborów szkolnych dla dzieci zamieszkujących Kresy Wschodnie. W trakcie jej trwania udało nam się zebrać ponad 530 darów.

Naszym uczniom nie jest także obojętny los naszych czworonożnych przyjaciół. 4 października - z okazji Międzynarodowego Dnia Zwierząt - zorganizowano zbiórkę karmy dla psów i kotów, a zebrane produkty nasi wolontariusze przekazali podopiecznym Stowarzyszenia na Rzecz Zwierząt „Psy, Koty i My” z Wodzisławia Śl. Z tej okazji wodzisławskie Przysilisko ogłosiło również konkurs plastyczno-fotograficzny „Zwierząta mam i o niego dbam”, w którym nasi uczniowie: Amelia Smyła, Kacper Przybyła oraz Antonina Szkatuła otrzymali wyróżnienia i drobne upominki za udział w konkursie.

Nasza społeczność szkolna wie, jak ważna jest integracja międzypokoleniowa i chętnie wspiera podopiecznych Domu Seniora „Gwarek”. W ramach obchodów Europejskiego Dnia Seniora zorganizowano akcję „Laurka dla Seniora”. Zebrane laurki pozwoliły stworzyć piękny obraz, który nasi wolontariusze z opiekunami mogli osobiście wręczyć seniorom.

Szkolne Koło Wolontariatu przyłączyło się także do akcji charytatywnej i wsparcia Zuzanny Polak z Pawłowic, u której zdiagnozowano nowotwór złośliwy kości udowej. Zuza jest ogromną fanką Harrego Pottera. Z tej fascynacji powstała piękna inicjatywa! Aby pomóc, wystarczyło ozdobić kamień według swojego pomysłu, napisać na nim #zuzawalczaca albo #quatrummamoc i pozostawić go w wybranym miejscu swojej miejscowości, ale nie tylko, zrobić zdjęcia i wrzucić je w komentarzach na profilu Zuzy. Tym sposobem historia dziewczynki wędruje razem z kamieniami po całej Polsce i świecie.

Szkolne Koło Wolontariatu dołączyło także do akcji „Czapeczka dla Wcześniaka”, organizowanej przez Fundację Słoneczna Kraina Dzieciom. To już kolejna edycja szydełkowania czapeczek w ramach Międzynarodowego Dnia Wcześniaka. Fundacja przekazała nam 21 motków wełny, a dodatkowo akcję wsparła Pani Barbara Czaja, właścicielka Pasmantierii „Szpileczka” ze Skrzyszowa, która przekazała 4 motki wełny.

W naszej akcji wzięli udział uczniowie, rodzice, babcie, ciocie, a także pracownicy szkoły oraz mieszkańcy Skrzyszowa, Wodzisławia Śląskiego i Żor. Finalnie nasi wolontariusze stworzyli 163 czapeczki, które otrzymają wcześniaki ze szpitala w Jastrzębiu-Zdroju, Raciborzu, Bielsku-Białej czy Cieszynie.

Wszystkim zaangażowanym bardzo dziękujemy za okazane maluchom serce. Chcielibyśmy, by ta akcja na stałe zagościła w Skrzyszowie i w przyszłym roku nasza drużyna równie chętnie włączy się w pomoc.

*Magdalena Syrek
Małgorzata Szyrocka-Durczok*



Wielkie Serce Wolontariuszy

Fot. M. Syrek, SP Skrzyszów

STAN WOJENNY OCZAMI PANA ANTONIEGO TOMASA



Głównym celem realizowanego przez szkołę projektu GDY GAŚNIE PAMIĘĆ LUDZKA, DALEJ MÓWIĄ KAMIEŃ - 13 GRUDNIA 1981 - PAMIĘTAMY! jest przygotowanie dzieci i młodzieży do świadomego przeżywania 40. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Ponieważ nic tak nie służy poznawaniu historii jak świadectwo uczestników ważnych wydarzeń dziejowych, poprosiliśmy o relację osobę, która stan wojenny doskonale pamięta i, co najważniejsze, potrafi o tamtych dniach opowiadać w sposób nie tylko interesujący, ale i zrozumiały dla młodych ludzi.

28 października gościł w naszej szkole Pan Antoni Tomasz, Przewodniczący Rady Gminy Godów. Celem jego spotkania z uczniami klas siódmych i ósmych było przybliżenie młodzieży wydarzeń sprzed 40 lat dotyczących wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Pan Antoni opowiadał o dramatycznych wydarzeniach z tego okresu na naszym terenie: o strajkach z 1980, o powstaniu „Solidarności”, a także o samym stanie wojennym (o czołgach na ulicach, kartkach na podstawowe artykuły, patrolach milicji i wojska). On, mieszkaniec Gołkowic (strefy przygranicznej), chcąc pojechać do rodziny kilka miejscowości dalej, musiał mieć przepustkę. Sam w momencie wprowadzenia stanu wojennego pracował w kopalni „1 Maja”, mógł więc przedstawić uczniom przebieg wydarzeń na jej terenie od 13 grudnia, kiedy to górnicy rozpoczęli strajk, a kopalnia została objęta militaryzacją, po 15 grudnia. W tym dniu, po akcjach pacyfikacyjnych w kopalniach jastrzębskich i zgrupowaniu sił MO i ZOMO na drogach dojazdowych do kopalni „1 Maja”, załoga przerwała protest i przystąpiła do pracy.

Wydarzenia z okresu stanu wojennego odcisnęły wielkie piętno na rodzinie pana Tomasza. Jeden z jego braci, Ernest (uczestnik strajku

w kopalni ZMP, działacz związkowy) został tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego internowany w Zaborzu, a potem jako „potencjalnie niebezpieczny” wielokrotnie „prewencyjnie” zatrzymywany przy okazji różnych świąt państwowych; w końcu udał się na „dobrowolną” emigrację. Obecnie mieszka w Niemczech. Natomiast drugi z braci-Oskar, diecezjalny duszpasterz akademicki, organizował pomoc charytatywną w diecezji katowickiej na rzecz uwięzionych i internowanych. 16 grudnia, kiedy to uwaga totalitarnej władzy skupiona była na wydarzeniach na terenie kopalni „Wujek”, ksiądz Oskar Tomasz, szczęśliwie przez nikogo niezatrzymywany, udał się do ośrodka w Uhercach koło Leska w Bieszczadach, by odprawić mszę świętą i wspomóc duchowo internowanych tam opozycjonistów. Za ten czyn był wielokrotnie represjonowany. Ksiądz Oskar zmarł w 1984 r. w wyniku zatoru serca. Jego pogrzeb w Gołkowicach stał się wielką manifestacją patriotyczną. Na drugi dzień po pogrzebie okazało się, że wszystkie szarfy „Solidarności” na wieńcach pogrzebowych zostały zniszczone przez Służbę Bezpieczeństwa.

Pan Antoni, odpowiadając na jedno z pytań uczniów, wspominał, że wprowadzenie stanu wojennego było kompletnym zaskoczeniem dla wszystkich. Spodziewano się reakcji władzy komunistycznej, ale nie stanu wojennego. Jego samego to wydarzenie w jakiś sposób zafałszowało, bo liczył na normalność, na to, że powoli nasz kraj będzie podążał w kierunku demokracji. Spotkanie ze świadkiem tamtych czasów było dla uczniów wielkim przeżyciem. Dziękujemy Panu Antoniemu za to, że mogliśmy wziąć udział w tej niezwyklej lekcji historii.

Joanna Bonarek, Iwona Brudny

STAN WOJENNY WE WSPOMNIENIACH NASZYCH BLISKICH

Jednym z działań realizowanych przez szkoły biorące udział w projekcie „Gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie – 13.12.1981 - Pamiętamy!” jest udział szkoły w co najmniej jednym konkursie. Uczniowie SP Skrzyszów wzięli udział w 2 konkursach: „Tropiciel historii – poszukiwanie ludzi SOLIDARNOŚCI” i „Stan wojenny we wspomnieniach naszych bliskich”. Idąc za myślą Józefa Piłsudskiego: „Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości”, temu drugiemu nadałmy formę zadania domowego z języka polskiego. I należy przyznać, że było to dobre rozwiązanie. Uczniowie klas siódmych i ósmych mieli za zadanie porozmawiać z bliskimi o nie tak odległych czasach stanu wojennego. Nieodległych, ale dla nich nieznanych, bo przecież nie było ich jeszcze na świecie. W wielu pracach pojawiały się ogólnie znane fakty, takie jak: przemówienie generała Wojciecha Jaruzelskiego zamiast „Teleranka”, godzina milicyjna, represje, czołgi na ulicach, przepustki, internowania, ZOMO, ORMO, „koksiki” czy kartki na żywność. Jednak nieocenionym walorem tych prac były bardzo osobiste wspomnienia mówiące o mało znanych wydarzeniach, jak chociażby takich:

„Moja babcia i dziadek mieszkali w Czechosłowacji. Byli już w podeszłym wieku, przed stanem wojennym jeździłam do nich, by pomóc im w gospodarstwie oraz w porządkach domowych, robiłam im zakupy,

woziłam do lekarza, gdyż mieszkali sami, bo cała ich rodzina mieszkała w Polsce. Oni też kiedyś mieszkali w Polsce obok rzeki, ale kiedy była regulacja granicy, to rzeka Piotrówka oddzieliła Polskę od Czechosłowacji. Zbliżały się Święta Bożego Narodzenia, nie mieliśmy z nimi żadnego kontaktu. Złożyliśmy w Urzędzie Gminy dokumenty, aby dostać przepustki, by móc przekroczyć granicę, ale bardzo się to przeciągało. Rozpacz moja była ogromna, bardzo martwiłam się o moich dziadków, jak oni sobie sami poradzą, jak to przeżyją. Nie wiedzieliśmy, co u nich się dzieje, czy są zdrowi. Wraz z moimi rodzicami wpadliśmy na pomysł, aby pójść ku rzece, bo dom moich dziadków znajdował się zaledwie kilkanaście metrów od niej i dziadkowie przez okna z domu widzieli, jak ktoś chodzi po polskiej stronie, ale bardzo baliśmy się, gdyż wojsko pilnowało granicy. Żeby dojść do granicy, musieliśmy przejść przez zasypane śniegiem pola, na których zostawały ślady naszych butów i byliśmy przerażeni, że jak spotka nas wojsko, to nas aresztują. Szczęśliwie dotarliśmy do granicy i zaczęliśmy wymachiwać rękami, szalami, żeby dziadkowie nas zauważyli. Udało się! Dziadkowie po pas w śniegu przyszli ku rzece. Nikt nie umiał wymówić ani słowa, wszyscy płakaliśmy, dziadkowie na szczęście byli zdrowi, sąsiedzi się nimi opiekowali. Przekazaliśmy im wiadomość, że czekamy na przepustki, ale że do świąt ich chyba nie otrzymamy.”

(Wspomnienia zebrane przez Julię)

► „Widzisz, Aniu, do pracy do Jastrzębia musiałam dotrzeć piechotą – ze łzami w oczach dodała moja babcia. Dziadek twój przeżył chwilę grozy, kiedy wiosną poszedł z twoją 5-letnią mamą na bazie do lasu obok granicy państwa. Został zatrzymany przez wojsko, wówczas okazało się, że zapomniał dokumentów. Przed aresztowaniem dziadka uchronił płacz twojej mamy. Jeden z żołnierzy przyprowadził ich do domu.”

(Ania „Wspomnienia spod lady babci Wiesi”)

„Rozpętała się bitwa. Było to 15-tego – dzień wypłaty, na cechowni w głównym budynku kopalni rozbito kasy, wybito okna, bito ludzi. Zemdlał jeden z kolegów, wraz z innym pomogliśmy mu uciec.”

(Wspomnienia zebrane przez Jakuba)

„– Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci z tamtego okresu?

– Moment, który do dziś wspominam z ogromnym wzruszeniem, to ten, gdy wszyscy górnicy jednym chórem śpiewaliśmy nasz hymn narodowy, stojąc na wprost wojska. Pamiętam też ogromny trzask tłuczonych szyb, gdy wtargnęło wojsko i oddziały ZOMO.”

(Rozmowa Natalii z dziadkiem Eugeniuszem)

„Nawet na wesele musieliśmy mieć listę gości zaakceptowaną przez urząd gminy. Zaplanowany ślub się odbył, jednak impreza weselna miała miejsce w domu, bo nie było zgody na zabawę w lokalu. (...) Mnie najbardziej utkwiło w pamięci takie zdarzenie, kiedy wracając z „zolyt” od babci, przekroczyłem nieco godzinę milicyjną, bo była 22:03 i musiałem uciekać przed patrolem wojskowym. Teraz się z tego śmieję, ale wtedy do śmiechu mi nie było.”

(Wspomnienia dziadka Tomka)

„Ślub był 28 grudnia 1981 roku, a wesele z ograniczoną liczbą osób. Musiałam załatwiać dla siebie i gości przepustki, gdyż byliśmy spoza strefy nadgranicznej. Przyjęcie weselne było w Skrzyszowie, w domu Twojego dziadka i musiało być zgłoszone do straży granicznej. Wyobraź sobie, że wojsko uzbrojone w karabiny przyszło na kontrolę. Tak bardzo się wtedy bałam...”

(„Po moich urodzinach” rozmowa Weroniki z babcią Marysią)

„Z okien bloku, w którym mieszkałam, widziałam zmierzające w stronę kopalni „Manifest Lipcowy” czołgi i wojskowe pojazdy opancerzone. Baliśmy się, bo zdawaliśmy sobie sprawę, że górnicy nie mają żadnych szans i znajdują się na straconej pozycji. Sytuacja była bardzo poważna. Pamiętam, że to był bardzo smutny i trudny dla wszystkich czas. Zbliżało się Boże Narodzenie, którym trudno się było cieszyć, gdy wokół tyle rodzin żyło w strachu o los swoich bliskich.”

(Alicja na podstawie rozmowy z babcią Eugenią)

„Na skrzyżowaniach dróg stali żołnierze. Na ulicy Jastrzębskiej nie daleko domu twojej prababci stał opancerzony transporter zwany SKOT. Była zima, żołnierze i milicja grzali się przy koksownikach opalanych koksem, wszędzie były kontrole.(...) Na naszej kopalni „1 Maja” zawiązały się dwa obozy. Jedna grupa to garstka pracowników popierających władzę, która miała siedzibę w tzw. „białym domu” poza kopalnią. Drugą grupę stanowiło około 90% załogi, która została na terenie zakładu.(...)”

Strajk przerodził się w okupacyjny. Pracownik, który przekroczył bramę wejściową na kopalnię, nie mógł wrócić do domu. Cechownia i pomieszczenia łaźni przekształciły się w sypialnie. Bliscy górników do bramy donosili im posiłki. W kopalni prowadzono tylko prace niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa. Nad zakładem latał helikopter monitorujący teren kopalni. Wśród strajkujących pojawiał się strach, napięcie i stan niepewności o przyszłość.”

(Wspomnienia dziadka Filipa)

Uczniowie poznali wydarzenia stanu wojennego z perspektywy swoich bliskich, dzięki czemu łatwiej im będzie teraz zrozumieć historię, spędzili czas z dziadkami, a przede wszystkim tak, jak powiedział T. H. wnucze Emilii: „Dzięki temu też mogłem się wspomnieniami podzielić z moją wnuczką. W ten sposób przetrwają jeszcze przynajmniej jakiś czas...”. Tak naprawdę o to, w tym mającym formę zadania konkursie, chodziło, żeby nie zapomnieć o tych wydarzeniach i żeby

je utrwalić dla następnych pokoleń. Ale jednocześnie to ostrzeżenie: „obyśmy nigdy nie musieli być świadkami i uczestnikami podobnych”. (T.H) „Był to okres trudny, pełen nowych doświadczeń, chaosu i niepokoju. Widzisz wnusiu, ja już przeżyłem wojnę, przeżyłem stan wojenny, a teraz znowu żyjemy w czasach niespokojnych i niepewnych, kiedy naszym światem, już nie tylko Polską, zawładnęła pandemia koronawirusa. Takie wydarzenia uczą człowieka pokory, zadumy. Sprawiają, że dziękujemy Bogu za każdy nowy dzień. Trzeba doceniać wszystkich i wszystkich, nawet najmniejsze szczegóły.”

(Dziadek do Nicole)

Iwona Brudny

Z POGRANICZA KULTURY

WERNISAŻ PRAC 3D MAI MACIEJKO NA ZAMECZKU W PETROVICACH



Maja Maciejko oraz organizator wystawy Dawid Koczy

Dawno, dawno temu... zrozumiałem, że możliwość publicznego wyrażania swoich poglądów jest niezwykle cenna – pod warunkiem, że idzie za tym jakaś wartość dodana. Popełniłem nawet kilka tekstów krytycznych, bezkrytycznych i recenzji. Nie uważam ich za specjalnie mądre, ale w gruncie rzeczy niespecjalnie się ich wstydzę, ponieważ goszczę w tym momencie w Państwa domach w formie lirycznej – postaram się być przyzwoicie zabawny, a nawet beczelnie i zwyczajnie przyjemny. Zacznę od pretekstu, od którego doszło do tej miłej propozycji naszego wspólnego spotkania, a ponieważ rymów nie znoszę, podpowiem, że winna wszystkiemu jest Tania. Ha ha! Nie jest to być może transfer na miarę przejścia pana Arłukowicza z SLD do PO, ale nie stoi za tą prawdziwą przyjemnością kropla ironii. Miałem zaszczyt odpowiadać za ostatnią wystawę sztuki w Zameczku Petrovice, którą szalenie nieśkromnie polecam. Zdradzę Wam w sekrecie, że jestem w trakcie przygotowań kolejnej, na którą już serdecznie zapraszam po Nowym Roku. Mówiąc o naszych czeskich sąsiadach, bynajmniej nie mam na myśli perypetii dwóch nieudolnych bohaterów „Pata i Mata” – w przeciwnym razie musiałoby się to zakończyć katastrofą. Wernisaż prac malarskich 3D Mai Maciejko odbył się 16 listopada, na którym prace podziwiali goście zarówno z Polski, jak i z Czech, a który okazał się niebagatelnym sukcesem. Nie zabrakło dyrektora GCKSiT, wspomnianej Tatiany Stopyra, która zaproponowała mi popołudnie literackiego szpagatu intelektualnego na łamach gazety, którą teraz trzymają Państwo w ręce. Zapewniam wszystkich, że nie jest to artykuł sponsorowany i nie założyłem jeszcze konta w szwajcarskim banku ani nie zarejestrowałem firmy na Bahamach, ale kto wie, co przyniesie przyszłość... O wernisażu miało być, więc dodam, że prace można zobaczyć na stronie majamaciejko.pl, dopóki autorka będzie miała opłaconą domenę, albo w rzeczywistości jeszcze do 23 grudnia w Zameczku Petrovice. W związku z tym, że przewidujemy wspólną świetlaną przyszłość, w której nie zabraknie zaskakujących wywiadów, ciekawych przepisów kulinarnych i nurtujących tematów, które będzie podpowiadać mi bieżąca chwila, już nie mogę się doczekać na tę naszą wspólną podróż. Do następnego.

Dawid Koczy

AKCJE EKOLOGICZNE W SP SKRZYSZÓW

W roku szkolnym 2021/2022 w naszej szkole każdy miesiąc będzie poświęcony działaniom ekologicznym, aby pobudzić większą troskę o środowisko, zadbać o zwierzęta, nie szkodzić przyrodzie, doceniać różnorodność gatunkową, promować zdrowy styl życia, brać większą odpowiedzialność za zwierzęta będące pod naszą opieką oraz tereny, na których przebywamy.

Wrzesień poświęciliśmy na zainteresowanie się sprawą śmieci. Uczniowie nadesłali nam wiersze o tej tematyce, które zostały wydane przez Gminę Godów w formie kolorowej broszurki. Za co składamy jako społeczność szkolna – uczniów, rodziców i nauczycieli – podziękowania.

CZYŚCIOCH I BRUDAS

Czyścioch i Brudas w jednym domu mieszkali,
Czyścioch na górze, a Brudas na dole.
Czyścioch porządek bardzo sobie chwali.
Brudas w bałaganu siedzi żywiole.
Tutaj papier, tam butelka, puszka, worek,
bioodpady i akumulatory.

Śmieci wszędzie, odór wszędzie.
Któż wytrzyma w tym oblężdzie?
Znosi to Czyścioch, nareszcie nie może,
Spotyka Brudasa i prosi w pokorze:
– Zrób porządek, panie,
Twoje podwórko prosi o sprzątanie.

W równym rzędzie stoją kosze,
Niebieski, zielony, brązowy i żółty, o proszę.
Niebieski na papier, w zielonym butelka,
Z brązowego skórka banana zerka.
W żółtym jak słońce worki i puszki,
Akumulatory oddaj w punkcie zbiórki.

Dziś ekologia bardzo mądre słowo,
Wszyscy przyrodę chcemy mieć zdrową.
Cóż było mówić? Brudas zawstydzony,
Ma rację Czyścioch, to fakt potwierdzony.
Zrobimy wreszcie z tym porządek,
I zadbajmy o los Ziemi, by nie znikła nam w przestrzeni
Brudu, bałaganu i rupieci!
Od dziś i Brudas SEGREGUJE ŚMIECI!!!

Anna Małysz, klasa 8 a

ODA DO ŚMIECI

Śmieci, ach śmieci,
Wy nasze niechciane!
Wiedzą to nawet dzieci,
Że musicie być odpowiednio segregowane!

Na naszej planecie powodujecie zanieczyszczenie,
Wywołujecie przeróżne choroby,
Pachniecie nieładnie (a to ma znaczenie),
W ogóle nie służycie do ozdoby!

Bądźcie więc grzeczne,
Śmiało do worka wskakujcie!
I bądźcie też nam wdzięczne,
Za sprzątanie ludziom dziękujcie!

Nikoła Ledwoń, klasa 8 a

EKORADA

Słyszeliście o Skrzyszowie?
Jeśli nie, to zaraz Wam powiem.
Tutaj wszyscy - starsi i dzieci-
Wiedzą, jak segreguje się śmieci.

Jeden worek jest zielony, po samą górę szkłem wypełniony.
W następnym metale i plastiki - żółte są te pojemniki.
Niebieskie kontenery są na notatki i stare papiery,
A w brązowym skórki ziemniaczane - z nich później kompost powstanie.

O segregacji wszyscy pamiętamy.
Dlatego czysto i pięknie w Skrzyszowie mamy.
Na koniec posłuchajmy małej ekorady:
Nie ma śmieci, są odpady!

Filip Przybyła, klasa 7 b

ŚMIECI ZIEMIĘ ZALEWAJĄ

Śmieci Ziemię zalewają,
bo do worków i koszy nie trafiają.
Gdy na leśnej ścieżce
nawadniasz się-
Nie zostawiaj butelki -
- teraz waży mniej!!!
Po słodkościach papierki zbierz
i w niebieskim worku umieść.
W żółtym plastiki, puszki
znajdą się.
W zielonym szkło rozbija się.

Maksymilian Halista, klasa 8c

SZEPT

Tu paperek, tam zakrętka
i zgnieciona leży puszka.
Matka Ziemia poruszona
szepcze cicho nam do uszka:
„Jeśli chcecie na tej ziemi,
wśród zieleni żyć sto lat,
segregujcie, proszę, śmieci,
a piękniejszy będzie świat!”.

Wróbel, sarna, sowa, dzik,
polny mak i nawet grzyb,
również szepczą cicho:
„Szanujcie nas,
nie wyrzucajcie śmieci w las!”.

Morze szumi, słońce grzeje,
deszczyk pada i wiatr wieje,
niosąc echa szepotu:
„Nie zostawiajcie śmieci wszędzie,
a powietrze czyste będzie!”.

A ja kończąc wierszyk ten,
z ekologią za pan brat
szepczę do Was moi drodzy:
„Dbajmy wspólnie o nasz świat!”.

Weronika Tesarczyk, klasa 7a

KROSTOSZOWICKIE KILOMETRY NIEPODLEGŁOŚCI



11 listopada to co roku moment, w którym tradycyjnie startują Krostoszowickie Kilometry Niepodległości. Dla wielu zawodników to obowiązkowy punkt w kalendarzu biegowych imprez. Kolejna 7. edycja zorganizowana przez sekcję biegową #InterAktywni klubu sportowego POLTENT INTER Krostoszowice również w 2021r. wystartowała punktualnie o godzinie 11:11 z ORLIKA w Krostoszowicach.

Patronat nad całością imprezy jak co roku objął Wójt Gminy Godów, który tradycyjnie wystartował zawody, lecz tym razem z powodu innych obowiązków niestety nie mógł wziąć w nich udziału wzorem lat ubiegłych. Bardzo duży wkład organizacyjny w doskonale przygotowaną imprezę miał współorganizator i partner klubu - Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie.

Na starcie stanęło 50 zawodników i zawodniczek zarówno w biegach i w nordic walking. Każdy uczestnik otrzymał piękną pamiątkową czapkę w barwach narodowych, a na mecie oczekiwał piękny pamiątkowy medal zawodów.

Wielkim corocznym hitem jest niepodległościowy tort, który został skonsumowany przez wszystkich uczestników i kibiców.

Pragniemy podziękować również firmie medycznej DAR – MED z lekarzem Robertem Dublem za opiekę medyczną w trakcie zawodów. Dodatkowo za coroczną profesjonalną konferansjerkę Jarosławowi Świcie oraz patronat medialny redakcji Nowiny.pl.

Niestety trzeba również opisać niemiłą sytuację, do jakiej doszło o poranku, gdy kilka godzin przed startem na trasie zawodów zostały skradzione oznaczenia trasy złośliwie przez nieznaną sprawcę. Pozostawiamy to bez komentarza, jednak mamy ogromny żal o takie zachowanie. Kilkułtowy koszt metalowych tyczek możemy następnym razem zrekompensować, przekazując je np. po zawodach – prosimy tylko się zgłosić do klubu – pozdrawiamy.

Marcin Piwoński



W GOŁKOWICACH ROZBRZMIAŁY KOLEĐY



Świąteczne ręcznie wykonane ozdoby, nie tylko choinkowe, tradycyjne wyroby regionalne oraz występy lokalnych artystów to tylko niewielka część z atrakcji przygotowanych na niedzielne popołudnie 5 grudnia 2021 r. z okazji Kiermaszu świątecznego „Artystycznie bezgranicznie”, który odbył się na Transgranicznej Strefie Aktywności w Gołkowicach.

Moc atrakcji dla najmłodszych: strefa konstrukcyjna z klockami Mammutico, animacje dla dzieci, a do tych najgrzeczniejszych przybył Mikołaj wraz z pomocnikami. Na stoiskach można było degustować, zakupić, a także zamówić świąteczne potrawy na wigilijny stół, rozgrzać się kawą i grzańcem przygotowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich z Gołkowic. Rozstrzygnięto również tradycyjny konkurs na świąteczny wypiek, który można było później posmakować. Dla tych naprawdę zmarzniętych, którzy nie przepadają za słodkościami, przygotowano przepyszny żurek. Na stoiskach można było znaleźć prawdziwe perełki: bombki wykonane przeróżnymi technikami, niepowtarzalne choinki wszelakich rozmiarów, świąteczne skrzaty, bożonarodzeniowe wieńce, latarenki, kartki świąteczne i makramowe cuda. Warto było przystanąć przy każdym straganie i rozejrzeć się za prezentem dla bliskich lub tylko nacieszyć oko. Zwłaszcza, że część tych cudowności była wytworem dziecięcych rącek z gołkowickiego przedszkola i podstawówki.

Tradycją już się stało, że co roku na jarmark przybywa cała gromada Mikołajów na rowerach. A wszystko to za sprawą Rajdu Mikołaja organizowanego przez Koło Turystyki Rowerowej Gminy Godów. Pojawiła się również wyjątkowa okazja do przejażdżki konnej w towarzystwie diabłów i aniołka. Wspólne kolędowania rozpoczęły Spokobabki oraz zespół Kalina, a na zakończenie jarmarku można było kołysać się w rytmie świątecznych przebojów z Gminną Orkiestrą Dętą z Gołkowic pod batutą Ryszarda Wachtarczyka.

To już kolejna edycja imprezy, która na stałe wpisała się w kalendarz grudniowych wydarzeń w naszej gminie. I mimo że wiało, a wieczorem zimno było w uszy, to nie od dziś wiadomo, że w świątecznej atmosferze wśród życzliwych i radosnych ludzi nawet największe mrozy znosi się dużo lepiej.

Wszystkim wystawcom, występującym, a także gościom odwiedzającym stoiska dziękujemy za przybycie! Do zobaczenia za rok!

K. Skrzyszowska

Projekt „Synergia - integracja społeczności i instytucji pogranicza Godowa i Petrovic u Karvine” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - Programu Interreg V-A Republika Czeska - Polska 2014-2020



PIYKNIE GODALI W GOŁKOWICACH

23 listopada 2021 r. w gołkowickim Ośrodku Kultury odbył się IV Konkurs Gwarowy dla dzieci przedszkolnych i szkolnych gminy Godów imienia Eugeniusza Tomasa pod patronatem Wójta Gminy Godów.

Eugeniusz Tomasz przez wiele lat był radnym gminy Godów, wybieranym z miejscowości Gołkowie. Po raz ostatni zasiadał w radzie w kadencji 2010-2014. W latach 2002-2006 pełnił funkcję przewodniczącego rady. Znany był ze swojej działalności społecznej, m.in. w OSP Gołkowie, współdziałał z Orkiestrą Dętą z Gołkowic, wielokrotnie pełniąc funkcję konferansjera na jej koncertach. Był niezwykle lubianym i cenionym gawędziarzem, inicjatorem i współorganizatorem wielu działań kulturalnych na terenie powiatu wodzisławskiego, jak i poza nim. W 2009 r. wygrał konkurs gawędziarski w Siewierzu, który odbył się w ramach Artystycznej Biesiady Złotego Wieku – Seniorada 2009. W latach 1996-2014 prowadził Przegląd Gwary Śląskiej, który odbywał się w Ośrodku Kultury w Gołkowicach. Pan Eugeniusz odszedł pięć lat temu, wtedy też powstał pomysł, aby Konkurs Gwarowy wrócił na gołkowicką scenę i nosił jego imię.

W ubiegłym roku konkurs przeprowadzony został w trybie on-line, dlatego tym bardziej cieszy nas fakt, że w tym roku uczestnicy mogli znowu spotkać się w Gołkowicach.

Konkurs stawia sobie za cel rozwijanie i kultywowanie zainteresowania gwarą śląską wśród dzieci i młodzieży, poznawanie i popularyzację literatury, tradycji i dziedzictwa regionalnego Śląska, a także kształtowanie poczucia własnej tożsamości, budzenie szacunku dla „małej ojczyzny” oraz integrowanie dzieci.

W przeglądzie wzięło udział 16 uczestników. Były wiersze, bajki, historie rodzinne, anegdoty z życia. Dzieci wykazały się talentem, ale i pomysłowością.

Jury w składzie: Danuta Gajdosz, Bożena Holesz oraz Krzysztof Kubica po trudnej naradzie dokonało oceny występów w czterech kategoriach i przyznało następujące miejsca:



KATEGORIA – DZIECI PRZEDSZKOLNE:

- I miejsce Jan Holesz – Przedszkole Publiczne im. Kubusia Puchatka w Gołkowicach.
- II miejsce Alicja Ciuraj – Przedszkole Publiczne „Bajkowe Wzgórze” w Skrzyszowie.
- III miejsce Laura Falkowicz – Przedszkole Publiczne im. Kubusia Puchatka w Gołkowicach.

KATEGORIA – DZIECI SZKOLNE KLASY I-III:

- I miejsce Jakub Kielbasa – Szkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Skrzyszowie.
- II miejsce Antonina Łaciok – Szkoła Podstawowa im. Gustawa Morcinka w Krostoszowicach.
- III miejsce Zuzanna Babisz – Szkoła Podstawowa im. Gustawa Morcinka w Krostoszowicach.
- wyróżnienie dla Martyny Gajdosz – Zespół Szkolno - Przedszkolny w Łaziskach.

KATEGORIA – DZIECI SZKOLNE KLASY IV-VI:

- I miejsce Paulina Wolny – Zespół Szkolno - Przedszkolny w Łaziskach.
- II miejsce Maja Herman – Zespół Szkolno - Przedszkolny w Godowie.
- III miejsce Julia Gojowy – Szkoła Podstawowa im. Porucznika Pilotów Franciszka Surmy w Gołkowicach.

KATEGORIA – DZIECI SZKOLNE KLASY VII-VIII:

- I miejsce Wojciech Kłosek – Zespół Szkolno - Przedszkolny w Łaziskach.
- II miejsce Oliwia Wawrzyniak – Szkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Skrzyszowie.
- III miejsce Milena Wodecka – Szkoła Podstawowa im. Gustawa Morcinka w Krostoszowicach.
- wyróżnienie dla Filipa Przybyła – Szkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Skrzyszowie.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy, a Rodzicom i Opiekunom składamy ogromne podziękowania za wspaniałe przygotowanie dzieci.

K. Skrzyszowska



MŁODZI: ZWYCZAJNIE NIEZWYCZAJNI

Nazywam się: Iga Szewczyk.

Mieszkam: w Skrzyszowie.

Mam lat: 7.

Moja pasja to: gimnastyka.

Wszystko zaczęło się od: podglądania dziewczynek na kanale YouTube i prób naśladowania ich. Następnie w czasie zabawy z koleżanką Amelią zobaczyłam, jak jest wygimnastykowana. Od razu poinformowałam mamę, gdzie ćwiczy i także chciałam się zapisać na takie zajęcia.

Moja pasja jest dla mnie: dobrą zabawą. Rodzice jeżdżą ze mną na treningi do Centrum Gimnastyki i Tańca Maestra MK. Tam właśnie trenuję dwa razy w tygodniu po półtora godziny. Cieszę się bardzo z nowopoznanych ćwiczeń. Dwa razy brałam udział w zawodach, na których zdobyłam szóste i trzecie miejsce.

Trzy słowa, które mnie opisują:

- zaczęłam chodzić do pierwszej klasy, nawet ją polubiłam,
- jestem wysportowaną dziewczynką,
- lubię spotykać się z moją koleżanką Klaudią.

W przyszłości chciałabym: robić makijaże – nie tylko lalkom i manie :) ale też nadal ćwiczyć. Pozdrawiam moją trenerkę panią Gosię Kozłowską i klasę Ia z SP w Skrzyszowie :D.

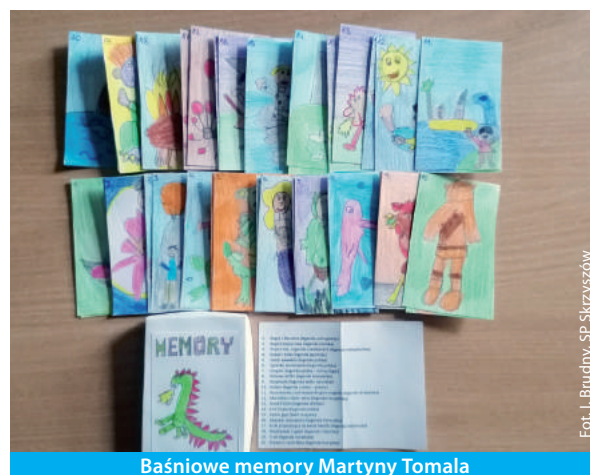


Iga Szewczyk

W BIBLIOTECE SP SKRZYSZÓW WIELE SIĘ DZIEJE!

Szkolna biblioteka to miejsce, w którym zawsze coś się dzieje. Nie ma miesiąca, żeby nie było jakiejś akcji, bo książki to jedno z najlepszych źródeł wiedzy dla dzieci. Ponadto rozwijają wyobraźnię, pamięć, poszerzają słownictwo. Głośne czytanie jest także okazją do budowania więzi, wspólnego spędzania czasu dzieci z dziadkami czy rodzicami. Stąd też co roku 29 września na pamiątkę urodzin Janiny Porańskiej obchodzimy od 20 lat Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. W tym roku Pani bibliotekarka we współpracy z innymi nauczycielami oraz wychowawcami klas I-III zaangażowała się w głośne czytanie. Panie: Iwona Brudny, Patrycja Malura, Renata Parus, Magdalena Syrek i Agnieszka Ścibiorska gościły w młodszych klasach i czytały fragmenty książek. Przez cały październik biblioteka szkolna obchodziła swoje wielkie święto – Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. W tym czasie zaproponowano uczniom wiele okazji do uczczenia święta, z czego młodzież z przyjemnością skorzystała. Niektórzy wykonali zaproszenia na Święto Bibliotek, byli i tacy, którzy przesłali zdjęcia momentów, w których zostali „przyłapani na czytaniu” w różnych ciekawych pozach. 15 października w bibliotece odbyły się Urodziny Kubusia Puchatka, w trakcie których uczniowie wykonywali laurki dla solenizanta. 21 października odbyło się interesujące spotkanie autorskie z Panią Weroniką Tomalą, notabene absolwentką naszej szkoły. Na tablicy przed biblioteką udostępniono wszystkim prace archiwalne wykonane na różne konkursy biblioteczne. Jednak najpiękniejsze prace dla biblioteki wykonały uczennice klasy pierwszej: Zuzia Adamczyk i Martyna Tomala, które stworzyły „Baśniowe memory”. „Jeżeli chcesz, aby twoje dzieci były inteligentne, czytaj im bajki. Jeżeli chcesz, aby były bardziej inteligentne, czytaj im więcej bajek” – Albert Einstein. Pod takim hasłem obchodziliśmy 5 listopada Dzień Postaci z Bajek. Bajki, baśnie, zarówno te czytane, jak i oglądane, odgrywają ważną rolę w życiu dziecka. Z okazji święta i z powodu obostrzeń zaprosiliśmy uczniów do zabawy w ich rodzinnych domach. Każdy chętny mógł się przebrać w domu za postać z bajki i przesłać zdjęcie. Przy okazji trzeba również nadmienić, że w czasie pandemii szkolna biblioteka postarała się o bloga BiblioManiak, w którym na bieżąco ukazują się informacje o tym, co nowego w bibliotece. <https://bibliospskrzyszow.blogspot.com/>

Iwona Brudny



Baśniowe memory Martyny Tomala

W GOŁKOWICACH ROZBRZMIAŁY KOLĘDY



GMINA W CZORAJ I DZIŚ



Gry i zabawy w przedszkolu w Gołkowicach, lata 70-te XX w.

Fot. Kronika Gołkowic



Gry i zabawy przedszkolaków ze Skrzyszowa, rok 2021

Fot. P.P. Bajkowe Wzgorze w Skrzyszowie

KONCERTOWE 25-LECIE GMINNEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z GOŁKOWIC

*Muzyka to dusza wszechświata, skrzydła umysłu,
lot wyobraźni i wszelkie życie.*

Platon

Muzyka nie jest wyłącznie do słuchania, dzięki muzyce możemy przypomnieć sobie wszystkie najpiękniejsze momenty. Takich wyjątkowych chwil w historii Gminnej Orkiestry Dętej z Gołkowic w minionych 25 latach nie brakowało. Orkiestra powstała w 1996 roku z inicjatywy muzyka – Ryszarda Wachtarczyka przy aprobacie ówczesnych władz – sołtysa Gołkowic Ryszarda Szczepanka i wójta gminy Godów Ludwika Piechaczka. Działa przy Gminnym Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Godowie. Członkami orkiestry są muzycy, w zdecydowanej większości mieszkańcy naszej gminy. Jej repertuar stanowią zarówno utwory muzyki marszowej, poważnej, jak i popularnej, hity polskiej i światowej muzyki rozrywkowej, standardy jazzowe, kompozycje sakralne i melodie biesiadne, a wszystko wzbogacone śpiewem oraz połączone słowem. Przez lata muzycy koncertowali z zespołem tanecznym ZEZ, co również zaowocowało wieloma nagrodami. Orkiestra od 25 lat swymi występami uświetnia większość uroczystości świeckich i kościelnych w gminie oraz poza jej granicami. Jest laureatem wielu festiwali, w tym także międzynarodowych, zdobywając tytuły, nagrody i odznaczenia, ale przede wszystkim serca publiczności. Otrzymała także wyróżnienie za zasługi dla województwa śląskiego.

Jubileuszowy koncert z okazji 25-lecia Gminnej Orkiestry Dętej z Gołkowic zaplanowany został na sobotnie popołudnie 20 listopada 2021 r. Na scenie pojawili się muzycy orkiestry wraz z dyrygentem panem Ryszardem Wachtarczykiem, którzy zaprezentowali znane utwory we własnych aranżacjach. Koncert uświetnili także artyści wokalni: Danuta Szczypka, Urszula Wachtarczyk, Emilia Szwarz, Dorota Smolorz oraz Bogdan Kłosek.

W tym niezwykle uroczystym dniu Jubileuszu muzycy zaprezentowali różnorodny repertuar, doskonale dopracowany, zachwycający i wzruszający. Koncert z pewnością pozostawi w pamięci niezapomniane wrażenia.

Serdeczne podziękowania dla sponsorów, którzy wsparli tegoroczne wydarzenie: Jastrzębska Spółka Węglowa S.A., PPUH Spółka z o.o. Komunalnik z Jastrzębia- Zdroju, Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji S.A., Bank Spółdzielczy w Jastrzębiu- Zdroju, Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, UNIWAR Sp. z o.o., władze Gminy Godów, sołtys Gołkowic oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie.

Z okazji Jubileuszu pragniemy złożyć serdeczne gratulacje i podziękowania za wieloletnią aktywną, pełną profesjonalizmu pracę artystyczną. Dziękujemy wszystkim Członkom Orkiestry za niezwykle zaangażowanie i obecność w życiu kulturalnym i społecznym naszej gminy. Tak trudno wyobrazić sobie obchody świąt państwowych, gminnych i kościelnych bez Waszego udziału. Dziękujemy i życzymy kolejnych lat wypełnionych muzyką.

Dominika Brzoza-Piprek

